

Niezawodny sposób hodowli buka.

W swoim czasie zamieściłem w Sylwaniu słów kilka o hodowli jodły, a chcąc uzupełnić dalszy ciąg tego, pragnę wspomnieć o hodowli buka.

Z natury samej rzeczy wiemy, iż wogóle buczyna pod macierzystemi drzewami w drzewostanach zazwyczaj trudno daje się wyhodować i potem przesadzić na zrąb, wpływa na taki samosiew w pierwszym rzędzie zbyt silne ścięśnienie, jak i gwałtowne zmiany atmosferyczne.

Celem zaopatrzenia się w sadzonki buka dokonywałem zbioru nasion buczyny w miesiącu wrześniu, spiesząc się jednak, aby ludność nie uprzedziła i nie zebrała bukwi, którą zwykle poszukuje na karmę dla trzody chlewnej, albo sama używa ją na olej lub jako pożywienie w poście. Dlatego ze zbiorem należy się spieszyć, zwracając uwagę czy miseczki są otwarte i nasiona dojrzałe.

Po zebraniu rozpościera się bukiew na płachtach, przesuszając ją stopniowo do listopada, poczem wysiewa się ją na przygotowane grządki w rozsadnikach w ten sposób, jak jodłę, przykrywając grubą warstwą ziemi, aby nasiona w ziemi nie zmarzły i myszy jej nie wyjadły.

Zwykle siew dokonany w rozsadnikach jesienią dawał przy wzejściu 40⁰/₀—25⁰/₀, często znać było ślady grasujących myszy, wyrządzających większe szkody w obsiewie jesiennym.

Ze względu na ujemny rezultat siewu bukwi jesienią zaniechano tegoż, a natomiast stosowano na wiosnę, strafitykując nasiona w jesieni wsypywano buczynę (nasiona) do pak 50 cm wysokich, naprzemian z warstwą piasku czystego. poczem zakopano nasiona w paczce w dół na 1 m głęboko i pozostawiono w ziemi do wiosny.

Z wiosną t. j. w kwietniu wyjęto nasiona dobrze przechowane cokolwiek już nadkiełkowane, wysiano wprost na zagony w lekkiej przykrywce. W ciągu 8—10 dni siew wschodzi doskonale, albowiem 60—70%. Aby siew nie uległ zmarznięciu chroni się go w ten sposób jak i jodłę (patrz Sylwan z czerwca) tylko z tą różnicą, iż pod osłoną trzyma się siew do wykształcenia liścieni.

Po roku siew przeszkółkowano w rozsadnikach i pozostawiono do 2 lat. Do wysadzania na zrąb używano zupełnie doborowych sadzonek trzechletnich a sadzono je pod przymieszką jodły z natury obsianej lub macierzystych drzew z bocznem oświetleniem w położeniu górzystem o glebie gliniasto-wapiennej, bowiem na otwartych przestrzeniach bez osłony sadzonki nawet 5 letnie marzną.

Wynik z takiego sposobu hodowli buka był zwykle dodatni i w hodowli dlatego go stosowano.
